

KRAKUS.

ŚRODA 1 MAJA, 1822. *NUMER* 87.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1099, Bolesław Krzywousty, królewiczem jeszcze naówczas będąc, zbił Pomorzanów pod Santokiem i warownię ich naprzeciwko tej twierdzy wystawioną zniweczył.

INSTRUMENTA MUZYCZNE.
POWIEŚĆ NOWA.

Straszną wam rzecz opowiem -- bój wcale niemiły!
Instrumenta muzyczne w teatralnej sali,
Właśnie gdy aktorowie najwdzięczniej śpiewali,
Pod czas wielkiego *Trjo;* tak się pokłóciły,
Że uzbrojone smyczkiem skrzypce Dyrektora
Kułaka dają klarynetowi;
Ten Jegomość nawzaiem, draźliwy przekora,
Gwiżdże w ucho obojowi;
Biedak, zmieszany, zmartwiony,
Gubi takty, wydaje wraz fałszywe tony;
Zadziera się głosem kocim ! --

Tu reszta instrumentów robi wściekłą wrzawę
Jak Turcy gdy szli pod Chocim,
Srożąc się, że nam wydrą ojczyznę i sławę:
A od Sobieskiego zbici
Rozpierzchli się jak niegdy ojce I zuici
Widząc to skromne waltornie,
Wolały milczeć pokornie,
Niż do tak niegodziwej przymieszać się bitwy —
Jak niepodobna brodę ogolić bez brzytwy,
Tak dyrygować trudno orkiestrą zwaśnioną;
Biednego Dyrektora wstydem lica płoną,
Puścił niewdzięczną ruchawkę
Jak błędne owce na trawkę.
Próżno kotły zgniewane, wołają nareście:
Zaczynajcież *da capo...* szalone jesteście!
Ale nikt niesłucha wcale,
A znudzona publiczność opuściła salę!...
Jak się też tém zuchwalstwem kotły oburzyły,
Naraz wszystko zagłuszyły.
Poszły w kąt skrzypce i klarynety,
Obòj zajęczał swoje *niestety*!..
Ochrypł nieborak — i orkiestra cała,
Bogu ducha oddała.
„Otóż to rzecze Flecik, skutki są niezgody!—
Nie także giną narody? —

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

W aktach kapituły krakowskiej, znajduje się nazwisko *Wawrzyńca Kopernika* w dobrach Fabijanickich pod rokiem 1620. Mamy nadzieję że się jeszcze wcześniejsze powynajdują, a tych z wszelkimi szczegòłami nieomieszkamy ogłosić, jako przedmiotu, godnego zastanowienia badaczy.

W krótce na teatrze krakowskim, ma bydź dana nowa krotofila, ze śpiewami, wierszem napisana w 2 aktach, pod tytułem: *Ali, Basza Janiny.* —

List vi. *Zwierciadło Arkadyjskie*, opera niemiecka dana w zeszłą niedzielę, z wielu względów przynosi zaszczyt Dyrekcyi, za jej gorliwość w usiłowaniu o dalszą poprawę sceny. — Lecz przykro nam jest zapytać się, czemu tak małej rzeczy, tylu godnym pochwały brakło? to jest dla czego Jowiszowi i Junoniestarczyło obłoków do spuszczenia się na ziemię, że aż sznurami muśiały być sztukowane u gòry? Nic niemowiemy o pędzlu, bo widziemy że tą razą daleko był poprawniejszy. Mijając wreszcie orkiestrę, wystawa była piękna, ubiory przyzwoite. Pan Romanowski w roli *Luffa* nieustannie odbierał oklaski i zasłużył na wywołanie; ale wszakże zasługa zwykle wewnętrzną tylko pociechą nagradzaną dziś bywa. — Życzylibyśmy poprawić Orła na którym Jowisz się spuszcza, który jest raczej podobny do potworu przytłoczonego drzewem. *R*ozmaitość zaleca tę krótofilę i dla tego nieraz ponowi korzyści, dla teatru godnego ze wszechmiar względów *P*ubliczności.—

K. W. S. B.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya. W Izbie deputowanych zaszły spory o dwie córki *P. Lowedaj* Anglika, które wysłane do Francyi na edukacyą, przeszły do innej religii wbrew ojca woli. Skończyło się na odesłaniu tej sprawy do drogi sądowei. — Pod czas kłutni o pisma polityczne, Jenerał Foj mówił między innemi, i dowodził: " Że niektóre dzienniki są na żołdzie ministrów jak „ naprzykład *Gwiazda.* (Etoile.) Przesyła ona swoje artykuły „ do gazet niemieckich i płaci za ich przyjęcie i ogłoszenie dru„ kiem z kassy dochodów kancelaryinych, z tytułu *patentowego.* — *P*od czas burzliwych posiedzeń, strona przeciwna rozmaitych sposobów używa na przygłuszenie drugiej: kaszle, chrząka, tupa, i. t. p.

Pisma paryskie głoszą o uwięzieniu tam jakiejś osoby, która nic mowić niechce... Tajemnictwo jest dziś godłem ga-

zet ultrarojalistkich we Francyi, same spiski, sprzysiężenia, rewolucye, poznajdowana broń, odezwy, chorągwie trojkolorowe a dzięki niebu! w rzeczy samej, procz kłutni w izbie reprezentantów, cichość tam wszędy panuje. --

Hiszpanija. W radzie Kortezów uchwalono oddanie pod sąd jenerała *Sancheza Salwador*, i fiskusa *Castagno* za nadużycie władzy podczas rozruchu 18 Grudnia r. z. na wniosek półkownika Serrano, podpołkownika Cerutti i kapitana Chinchilla, uwięzionych w tym dniu, a dziś wyrokiem sądu wojennego z chwałą uniewinnionych. -- Żaden z dawnych stronników *Józefa Bonapartego* niemoże bydź umiesczony w służbie wojskowej. -- W Walencyi wychodzi nowy dziennik pod tytułem *Descamizados* (Bezkoszulny) a w Madrycie: *El perro rabioso.* (Wściekły pies.)

Anglia. Powrót posła angielskiego przy dworze niderlandzkim do Londynu, sprawił powszechne wrażenie i upadek papierów rządowych o pół *procentu.* -- Zmniejszenie podatków na przyszły rok zostało obiecane. --

PROROCTWO POLITYCZNE X, PRADTA O GRECYI.

" Wszystkie polityczne stosunki jednoczą się na korzyść sprawy Greków, tak jak wszystkie ślachetne serca życzą im pomyślności. Ameryka stracona już na zawsze dla Europy; szukajmyż przeto drugiej, w Turcyi europejskiej. Na miejscu tych gnuśnych Muzułmanów, którzy małą liczbą europejskich płodów obchodzą się; którym umiejętności, sztuki, podróże i gust europejski zawsze będą nieznośnemi; niech panują nowi mieszkance którzy prace rękodzielników naszych niezmiernemi korzyściami nagrodzą; dziś przez zatamowanie handlu; prawie zupełnie otrętwiałych. Dobro przeto ekonomiczne Europy wymaga, przenieść ludy ucywilizowane nad te, które niemają chęci ani zdolności stać się im podobnymi. Czemże jest dzisiaj Turcya w Europie, Azyi i Afryce? (ponieważ te trzy części świata, trzy Turcye zarażaią) Oto trupem i grobem ludności, sztuk i przemysłu; przepaścią która, wszystko chłonie; zarodem śmierci, wieczną trzodą moralnej i fizycznej zarazy. Gdyby nienastała rewolucya grecka musiano by ją koniecznie zrobić. -- Musi do tego przyjść, że cała Turcya europejska w Grecyą się zamieni.,,--

Autor zastanawia się dalej nad zapytaniem: Jakiej się polityki względem Grecyi chwyci Anglia i Austrya? Polityka tych państw powiada, obu jest też sama, obie szukają zapory przeciw potędze Północy. Lecz tę znajdą podobniej w nowej wielkiej; w samym zarodzie mocnej Grecyi; niż w starej osłabionej i bezsilnej Turcyi znaleść mogą. [G. G.]